
Maryja mówi do każdego¹

„Do Ciebie przychodzi wszelki śmiertelnik, wyznając nieprawośći.

Przygniatają nas nasze przewiny: Ty je odpuszczasz.

Twoja sprawiedliwość odpowiada nam cudami,

Boże, nasz Zbawco, nadziejo wszystkich krańców ziemi”.

Ps 65, 3-4.6

Tyimi słowami psalmu wyrażam nasze uczucia, z którymi przychodzimy do Matki Bożej Saletyńskiej wyrażając naszą wdzięczność za to, że objawiając się prostym dzieciom przed 150 laty, tam, w La Salette pośród wspinających się coraz wyżej gór alpejskich, zechciała przybyć w górzyste okolice Polski, tu, do Dębowca, na Pogórze Karpackie z tym samym Orędzim.

Był to rok 1846, dzień 19 września. Ze złocistej kuli, na wysoko położonej polanie francuskich Alp, wyłoniła się niezwykle piękna Pani i przekazała pastuszkom, Maksyminowi i Melanii, proste wezwanie do podjęcia życia chrześcijańskiego. Były to słowa nie tylko dla pastuszków, ale dla wiernych Kościoła, nie tylko dla żyjących w tamtym okresie, ale dla następnych pokoleń, po prostu do nas. Co to było za Orędzie? Warto przypomnieć zasadnicze myśli tego przesłania. Maryja mówiła o wstrzyma-

niu karzącej ręki Syna, o braku ze strony ludzi dobrej i wytrwałej modlitwy, o nieposzanowaniu dnia niedzielnego i o wypowiedzianych bluźnierstwach. Tak jak niegdyś w Kanie Galilejskiej mówiła sługom, tak w La Salette mówi dzieciom o rzeczach całkowicie przyziemnych – o sianiu zboża, o ziemniakach. Dzieci jednocześnie otrzymały polecenie, aby usłyszane upomnienie ogłaszały, jak mówi Matka Boża „całemu Mojemu ludowi”. Wsłuchując się w treść Orędzia Maryi z La Salette, łatwo dostrzegamy, że choć w innych słowach, to Maryja przekazuje wolę Chrystusa, czyli samą naukę Ewangelii w odniesieniu do danych okoliczności. Ujmując to syntetycznie, Maryi chodziło o porzucenie złych sposobów postępowania i nawrócenie się do Chrystusa. A to – nie może dokonać się bez modlitwy. Te same treści będziemy słyszeli w przekazie Maryi wypowiedzianym kilka lat później w Lourdes. Ponad 20 lat

¹ Fragment homilii Prymasa Polski na 150-lecie objawienia w La Salette. Dębowiec, dnia 19 września 1996 r.

później w Gietrzwałdzie, a w roku 1917 w Fatimie. Historia Kościoła odnotowuje więcej wczwań Maryi objawiającej się i będącej w tym przekazie słowa na służbie Swojego Syna i na służbie Jego dzieła, jakim jest Kościół.

Najwyraźniej Orędzie Maryi odbierają dzieci, ale są sanktuaria takie, jak Jasna Góra, czy Ostra Brama w Wilnie, gdzie Maryja mówi ciągle wyrazem swoich oczu do każdego, kto przyjdzie i przypomina o Swoim Synu: *czyńcie cokolwiek wam powie*. Oddanie czci Matce Bożej Saletyńskiej, które dziś posuniemy aż do nałożenia koron przez Arcybiskupa Józefa Kowaleczyka Nuncjusza Apostolskiego, jako wyrazu największego hołdu na jaki nas stać, wpisujemy w to nieprzerwane pasmo obecności Matki Bożej w naszej Ojczyźnie, które, im bardziej zbliżamy się do Wielkiego Jubileuszu narodzenia Chrystusa, jaśniejce coraz to promienniejszym blaskiem.

Józef Kardynał Glemp